

HELENA GRYSZPAN

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, dzieciństwo, życie codzienne, przysmaki z dzieciństwa, kwaśne jabłka, bubalech, cebularze, maca

Kwaśne jabłka i inne przysmaki z dzieciństwa

Strasznie lubiałam w Polsce, nie wiem czy jeszcze istnieją, takie kwaśne jabłka. Ach, to było takie dobre, kwaśne jabłka w takiej beczce, o. Tak jak ogórki teraz są, tak były te kwaśne jabłka. To pamiętam.

[Lubiłam jeść] wszystko co kwaśne. Ano [lubiłam] takie rzeczy pikantne, tak. [Ale] ja w ogóle nie byłam jadaczka, ja dzisiaj też nie jem obiadów. Ja tylko, niech mi pan da chleb i masło i kawałek sera. I koniec. Były, na pewno były [jakieś specjały], ale nigdy nie byłam taka, że umierałam za jedzeniem. Nie jestem specjalnie taka...

Tak, [pamiętam bubalech], gorące takie, gorące i z masłem się to jadło. Ale to nie robiło się w domu, to przynosili. Z czego to było robione to nie wiem, ale to było dobre. To gorące było takie. Oni przynosili do domu z masłem. To pamiętam i to lubiałam. [To przynosili] dostawcy tacy. To oni przynosili i to było w takim pojemniku i to od razu dali i to było jeszcze wrzące. Tylko nie pamiętam czy to było z kartofli, czy to było z mąki. To to nie pamiętam. Wiem tylko, że było dobre. To były takie bułki, coś takiego, takie bułki, ale nie białe.

Oj, bardzo lubiałam takie placki żydowskie, takie bardzo, bardzo cienkie, wywałkowane, jak pyty takie bardzo i cebula z makiem na wierzchu. Tutaj robią, ale to nie jest to. One były wypieczone, one były takie, jak się mówi, takie... no już trudno mi znaleźć słowo nieraz też. One trzaskały w zębach takie. No, jakże to się mówi? Chrupały, tak. To tutaj też nie widzę. To robią, ale to nie jest to.

[Macę się] kupowało, u nas kupowało się. To pamiętam jeszcze nazwę Różyszczce. Różyszczce, to ja nie wiem, czy to było z miejscowości, że ta maca to się nazywało Różyszczce z tej miejscowości w jakiej [to produkowali]. To była dobra maca, taka maszynowa. Tylko ci bardzo nabożni chyba robią sami macę, ja myślę.

Data i miejsce nagrania	2006-11-28, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"